

POSLANKA IZABELA KLOC WYŁĄCZA DYKTAFON DZIENNIKARZA PO PYTANIU ODNOŚNIE AUTONOMII ŚLĄSKA I STANOWISKA WOBEC NIEJ PRAWA I SPRAWIEDLIWOŚCI NA OTWARTYM ZEBRANIU PRZEDWYBORCZYM W MIEJSKIM OŚRODKU KULTURY W CZERWIONCE-LESZCZYNACH. POSLANKA PRÓBUJE UNIEMOŻLIWIĆ PRACĘ DZIENNIKARZA, PRZESŁUCHUJE KU UCIESZE SYMPATYKÓW PiS-u, Z SALI PADAJĄ OBELŻYWE SŁOWA

Wyłączenie przez posłankę PiS dyktafonu dziennikarza pytającego o autonomię Śląska, ataki słowne na dziennikarza prowokowane przez posłankę. Fragment stenogramu z spotkania pt. „Rozmowy o Polsce” z poseł Izabelą Kloc, senatorem Tadeuszem Gruszką oraz Januszem Wojciechowskim – posłem do Parlamentu Europejskiego, które odbyło się w sobotę – 17 września 2011 r. w Miejskim Ośrodku Kultury w Czerwionce-Leszczynach (w powiecie rybnickim). W trakcie wydarzeń opisywanych w niniejszym stenogramie senator Gruszka był już nieobecny.

Osoby: Roman Cop (dziennikarz gazety lokalnej), Izabela Kloc (poseł), Janusz Wojciechowski (europoseł), Alojzy Waniek (działacz w biurze poselskim PiS w Czerwionce-Leszczynach)

NAGRANIE NR 1 (NAGRYWANE DYKTAFONEM POŁOŻONYM PUBLICZNIE NA STOLE PRZED POSŁAMI I SENATOREM)

CZAS	OS.	WYPOWIEDŹ/CZYNNOŚCI
96.03	Cop	Ja mam do Pani Posłanki pytanie, może troszkę z innej beczki, bo wiem, że Pani Posłanka udzielała się w różnych inicjatywach dla kultury śląskiej, „Śląskie Śpiewania”, różne takie inicjatywy, a wiadomo, że autonomia Śląska została jak gdyby zniesiona, czy bezprawnie zniesiona przez reżim komunistyczny po II Wojnie Światowej. Autonomia Śląska była dana Ślązakom przez Państwo Polskie, przez II Rzeczpospolitą, do której tradycji odwołuje się PiS, a nie odwołuje się wiadomo do tradycji PRL-u uznając że to był reżim zbrodniczy, komunistyczny. Mam pytanie: czy w takim razie Prawo i Sprawiedliwość dla wyrównania pewnej sprawiedliwości, bo niesprawiedliwością było to, że komuna, komuniści tą autonomię w 45, czy to formalnie czy nieformalnie, są różne tutaj dyskusje, głosy, znieśli, czy Prawo i Sprawiedliwość jak gdyby nie uważa obecnie, że należy coś w tym kierunku zrobić? Czy tutaj jest jak gdyby tylko to stanowisko prezesa, z którym się nie zgodzę, że Ślązacy to ta „opcja” „ukryta”, czy jakaś „niemiecka”, czy jeszcze jakaś inna...
97.36		ATAKI Z SALI – KRZYKI, WRZAWA
97.41	Kloc	Dobrze, ja odpowiem, ja odpowiem, spokojnie, spokojnie, ja odpowiem.
97.44	Wojciechowski	Ale dobrze, niech Pan zada to pytanie, dobrze, dobrze, dajmy zadać, dajmy zadać...
97.49	Cop	Pytam: jakie jest stanowisko PiS-u wobec autonomii Śląska, zniesionej przez komunistów, przez reżim totalitarny. Czy ta autonomia nie powinna zostać przywrócona ponieważ pochodziła od Polski, nie pochodziła od Niemców, pochodziła od II Rzeczpospolitej Polskiej? Czy tutaj to stanowisko PiS-u w tej sprawie nie powinno być troszkę zmienione niż jest obecnie?
98.27	streszczenie	Poseł Kloc stwierdziła, że odpowie na to pytanie na końcu. Uczestnicy zadawali inne pytania m.in. o „mord polityczny” w Łodzi, o wystąpienia telewizyjne posłów, szczegółoly związane z rozwijaniem nazwy partii, niepodkreślanie, że Prezes to jest doktor prawa. Odpowiadał na pytania p. Wojciechowski. Mowa

		była o odkłamywaniu historii, „potwornym zabiegu, który ma obrzydzić Polakom ich własną historię”, o sprawie Jedwabnego, o temacie „polskiego” antysemityzmu. Podkreśla, że Polacy nigdy w sposób zorganizowany w żadnych mordach Żydów nie uczestniczyli. Mówi o „wielkim fałszu na historii”. Poszczególne dyskusje i uwagi ludzi z sali. Mowa o „prowokacjach” względem PiS-u, do „mówienia że PiS jest partią antysemicką”, o rzekomej chęci mediów do atakowania PiS-u, oskarżając o chęć „rozwalenia” sądów. O polityce historycznej Niemiec, że jest sprowadzana tylko do „wypędzeń”, o „zacieraniu przyczyny ze skutkiem”, o powstaniu warszawskim.
107.46		POŚLANKA KLOC ZABIERA DYKTAFON DZIENNIKARZA LEŻĄCY NA STOLE
107.56		POŚLANKA KLOC WYŁĄCZA DYKTAFON. KONIEC NAGRANIA

NAGRANIE NR 2 (PO WYŁĄCZENIU DYKTAFONU PRZEZ P. POSŁANKĘ KLOC - NAGRYWANE TELEFONEM)

CZAS	OS.	WYPOWIEDŹ/CZYNNOŚCI
0.10	Wojciechowski	Co do autonomii Śląska... ja powtórzę tylko swoje jedno zdanie... jakby szanując kierunek i rozwój społeczny...
	Kloc	Ja powiem, ja powiem, ja powiem...
	Wojciechowski	Ja powiem jako nie-Ślązak. Proszę Państwa, z wielkim szacunkiem, ja mam wielki szacunek, podziw dla historii Śląska, który przecież odłączony był od Polski właściwie zanim tak naprawdę Państwo Polskie się ukształtowało. To byli Polacy, to był dwunasty wiek, kiedy Śląsk został właściwie... jego historia zaczęła się toczyć innym torem. Tak to trzeba powiedzieć. To, że tu została polska mowa, że tu została polska kultura, religia, wszystko to jest wielki cud. To jest dowód niesłychanej żywotności kultury, to się nie miało prawa tak naprawdę zdarzyć. Śląsk powinien być według wszelkich zasad zgermanizowany i w ogóle zniknąć jako język, kultura..., że w tym żywiole wielkim germańskim Śląsk się zachował, to trzeba mieć wielki, największy podziw, i szanować, prawda, ten region Polski i ludzi tutaj żyjących, że tak się rzeczywiście stało. Właściwie świat nie zna takiego fenomenu, ale z drugiej strony powiedziałbym, że to co było w II Rzeczypospolitej Polskiej to było. Dzisiaj my musimy naprawdę bronić jedności Państwa Polskiego. Szanuję regionalne różnicowania, kulturę, historię, odrębność, ale Polska musi być jednolitym państwem. Dzisiaj nie można, moim zdaniem, eksperymentować w takim kierunku, że pozbawia się czegoś państwa. To jest mój pogląd jako nie-Ślązaka, ale człowieka mającego ogromny, niekłamany szacunek dla Śląska i jego historii.
2.01		(posłanka robi dochodzenie, do kogo należał wyłączony przez nią dyktafon)
	Kloc	Panie Waniek to Pana jest? (Waniek jest działaczem biura poselskiego PiS w Czerwionce-Leszczynach)
	Cop	Moje.
	Kloc	Aha. To Pana, czyli Pan nagrywał, a Pan teraz nadal włączył nagrywanie?! (posłanka zauważyła, że został włączony kolejny dyktafon – tym razem w telefonie)
	Cop	Tak.

CZAS	OS.	WYPOWIEDŹ/CZYNNOŚCI
	Kloc	No właśnie. Tak podejrzewałam...
	Kloc	I co ja Panu mam teraz powiedzieć? Teraz... (głos z sali: więc zabieraj to Pan!)
	Cop	Zastrzeliłem Panią pytaniem. (żartobliwie)
	Kloc	Nie zastrzelił mnie Pan do końca. My zawsze mówimy, to co chcemy powiedzieć, a Pan stosuje metody po prostu poniżej pewnych norm.
		GŁOSY Z SALI: „Bo za PO wzrosła ilość podsłuchów”
	Kloc	Ja Panu powiem, ja Panu zadam pytanie: czy Pan jest za rozbiorami Polski?
	Cop	Nie.
	Kloc	aa.. a Pan wie co tam się dzieje na Mazurach?
	Cop	Nie wiem, bo szczerze mówiąc tam nie byłem nigdy.
	Kloc	A to szkoda, a to szkoda! Ruch Autonomii Śląska dzisiaj, w obecnej sytuacji nawiązuje ścisły kontakt z organizacjami separatystycznymi na Mazurach. To przeciekło dzisiaj, czy wczoraj do mediów. I proszę...
	Cop	Troszkę... (próba zabrania głosu)
	Kloc	Momencik! (przerywa)
3.24-5.34	Kloc	Wie Pan co, dlatego zadałam Panu pytanie: czy Pan jest za rozbiorami Polski?!, bo dzisiaj sytuacja geopolityczna jest na tyle trudna dla naszego kraju, że wszelkie działania rozłamackie po prostu doprowadzą do tego, że rzeczywiście do tego dojdzie. Sytuacja przede wszystkim gospodarcza, jeżeli gdziekolwiek właśnie wybuchają wojny, jeżeli gdziekolwiek dochodziły do spięć, do rozlewów itd., to były kłopoty przede wszystkim gospodarcze, a dzisiaj na Śląsku jest bezcenny skarb, żeby różni o tym skarbie nie myśleli. Kolejna rzecz to są łupki. Myśmy ostatnio trochę w żartach rozmawiali z panem dr Namirskim, który się bardzo dobrze na łupkach znał. I on mówi tak, mieszka na Pradze w Warszawie, to tak anegdotycznie, sytuacja jest na tyle napięta dzisiaj, jest taka walka o te łupki, że on się zastanawia po której stronie, czy mieszkać po tej stronie Wisły, bo jeżeli dojdzie do jakiejś sytuacji, to się to przetnie Polskę na pół, podzieli się wpływami, bo dzisiaj się zwłaszcza tymi wpływami gospodarczymi dzieli. Gazociąg północny itd. Ja nie wiem, czy ja mam dzisiaj odpowiadać na pytanie: „czy ja bym chciała tutaj autonomii śląska?”. Ja Panu powiem tak, że ja mam w rodzinie tak: pradziadek był powstańcem śląskim, był posłem na Sejm Śląski - tylko od „korfanciorzy”, jestem Ślązaczka z dziada pradziada rodowita, tutaj w okręgu rybnickim działał mój wujek - brat mojego dziadka - ks. Alojzy Lazar, w Niedobczycach był proboszczem, zresztą stamtąd też ks. abp Damian Zimoń pochodzi. Bardzo często on także wspomina o tych jego działaniach, kiedy on szerzył towarzystwa śpiewacze, kiedy dzieci, młodzież tamtejszą prowadził do Teatru Wyspiańskiego na polskie sztuki. I o co dzisiaj mnie Pan pyta?!, Chce Pan żebym ja powiedziała tak albo nie?! Tak?
	Cop	Może wyjaśnię. Nie jestem... (wejście w słowo posłanki Kloc)
5.37	Kloc	Bo w tym momencie mnie szczególnie zdziwiło, że Pan nagrywa. Jak ja wyłączyłam, to Pan załączył tam nagrywanie.
	Cop	Ja może Pani wyjaśnię.
	Kloc	Niech Pan wyjaśni Pana rolę tutaj. O co Panu chodzi.
	Cop	Po pierwsze nie jestem z Ruchu Autonomii Śląska. Nie jestem. Po drugie nie

CZAS	OS.	WYPOWIEDŹ/CZYNNOŚCI
		uważam, że autonomia to jest jakieś rozbitcie państwa, ponieważ autonomia była w ramach Państwa Polskiego, nadana przez Państwo Polskie, przez Sejm Polski.
6.09	Kloc	Ale ja pytam: po co Pan to nagrywa?!
	Cop	Zebranie jest publiczne.
	Kloc	No ale po co Pan to nagrywa?! Na co Panu jest to nagranie?!
	Cop	Ja jestem dziennikarzem i będę pisał artykuł ze zebrania i jeżeli mi zostanie uniemożliwione pełnienie, czy opublikowanie...
		BURZA NA SALI głosy: „kto cię naprowadza?”, krzyki: „PO albo SLD”, SALA PRÓBUJE PRZESŁUCHIWAĆ DZIENNIKARZA, WRZAWA, KRZYKI
6.45	Kloc	Wie Pan co, Pan napisze to, co uważa Pan za rzetelne. Pan napisze to, co Pan rzeczywiście Pan będzie chciał napisać. Ja Pana nie zmuszę nawet do tego, żeby Pan napisał to czy tamto, czy inaczej...
		SALA NADAL PRÓBUJE PRZESŁUCHIWAĆ DZIENNIKARZA, WRZAWA, KRZYKI
7.14	Kloc	Ja myślę, że na tym zakończymy ten spór. Ja się nie absolutnie nie ukrywam od odpowiedzi i moja odpowiedź jest oczywiście jasna. Po pierwsze Prezes nigdy nie miał na myśli, ani nie mówił w tym momencie o Ślązakach jako o „opcji niemieckiej”. To myślę, że Pan doskonale jako dziennikarz, ten fragment, dokładnie musiał przeczytać, jeżeli o czymkolwiek myślał, to o Ruchu Autonomii Śląska. Jeżeli dzisiaj zapytać: co robi?, czym jest Ruch Autonomii Śląska?, to ja zadam dzisiaj jedno pytanie: kto dzisiaj finansuje Ruch Autonomii Śląska?!
		BRAWA NA SALI, SŁOWA „NIEMCY”, pytanie z sali do dziennikarza: „a Pan jest Polakiem?”
	Waniek	(zakańcza spotkanie, pomawia o „nagrywanie bez zgody” przez dziennikarza publicznego spotkania wyborczego z posłami i senatorami)
		WRZAWA, GŁOSY Z SALI: „złodziej, złodziej”, „SB-ek, jak SB-ek”
	Cop	Prawo mówi tak, że zebranie jest otwarte, jako dziennikarz mam prawo.
	Wojciechowski	(próbuję załagodzić sytuację, podkreśla, że dobrze, że dziennikarz nagrywał, bo nic nie zostanie „przekręcone”, gdyż do nagrania będzie można się odwołać)